

Sygn. akt II Ka 48/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak

Sędziowie: SO Maria Stolarczyk (spraw.)

SR (del.) Marcin Stokowski

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Wiktorzak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Anny Duczmaleskiej

po rozpoznaniu w dniu 02 kwietnia 2014 r.

sprawy **T. P. (1)**

oskarżonego z art. 228§ 1 i 4 kk i innych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 31 lipca 2013 r. sygn. akt II K 859/12

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k.:

1. uchyla pkt 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcia z nimi związane zawarte w pkt 5,6,7,8, 9 i 10 – i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Rejonowemu w Łasku do ponownego rozpoznania,
2. utrzymuje w mocy rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4 wyroku.

Sygn. akt II Ka 48/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie o sygn. akt II K 859/12 uznał T. P. (1) za winnego tego, że **w okresie od 1 września 2008r. do stycznia 2009r. w miejscowości T.gm. Ł., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z pełnieniem funkcji publicznej - jako Dyrektor Szkoły (...)w T.uzależnił od otrzymania korzyści majątkowej wykonanie czynności służbowej w postaci przyznania na okres czterech miesięcy dodatku motywacyjnego w kwocie 252,75 zł brutto nauczycielce zatrudnionej w ww. Szkole K. K. (1), i zażądał od niej, a następnie przyjmował korzyść majątkową w postaci przyznanego dodatku motywacyjnego w kwocie 130 zł miesięcznie i łącznie przyjął kwotę 520 zł, to jest dokonania czynu z art. 228§1 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 228 § 4 k.k. oraz art. 33§2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20,00 (dwadzieścia i 00/100) złotych. W punkcie kolejnym wyroku Sąd uznał T. P. (1) za winnego tego, że w okresie od grudnia 2009r. do lipca 2010r. w miejscowości Ł., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu**

z góry powziętego zamiaru, w związku z pełnieniem funkcji publicznej - jako zatrudniony przez Burmistrza Ł.koordinator projektu współfinansowanego z budżetu Unii Europejskiej pt „Wielka Szansa dla (...)Dzieci”, zawarł umowę z G. D.prowadzącą biuro rachunkowe o świadczenie usług finansowo-księgowych projektu z wynagrodzeniem w kwocie 1000 zł brutto miesięcznie, a następnie zażądał od niej i przyjmował korzyść majątkową w postaci części wynagrodzenia za ww. usługi w kwocie 600 zł miesięcznie i łącznie przyjął kwotę 4800 zł, to jest dokonania czynu z art. 228 § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 228§4 k.k. oraz art. 33§2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20,00 (dwadzieścia i 00/100) złotych. Następnie Sąd uznał T. P. (1)za winnego tego, że w okresie od marca 2008r. do czerwca 2010r. w miejscowości T.gm. Ł.i Ł.woj. (...)działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc funkcjonariuszem publicznym pełniącym zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Ł.funkcję Dyrektora Szkoły (...)w T.przekroczył swoje uprawnienia i jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentów w postaci, wykazów ilości faktycznych dni żywieniowych poszczególnych uczniów objętych w danych miesiącach w Szkole (...)w T.bezpłatnym dożywianiem w ramach programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” realizowanego przez (...)Ośrodek Pomocy Społecznej ((...)) w Ł.oraz sprawdzenia pod względem merytorycznym i opisanie czy faktury VAT wystawione przez (...)za zakupione produkty żywnościowe odpowiadają faktycznej liczbie pobranych posiłków, poświadczył w tych dokumentach nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, że sprawdził pod względem merytorycznym ww. faktury nie wnosząc zastrzeżeń i podał, że dożywianiem zostały objęte dzieci zakwalifikowane przez (...)w Ł., nie uwzględniając nieobecności tych dzieci w szkole, przy czym otrzymując od A. J. (1)określone kwoty pieniędzy wynikające z różnicy pomiędzy pobranym towarem a wystawioną fakturą wiedział, iż faktycznie z uwagi na nieobecności zakwalifikowanych do dożywiania dzieci w szkole pobrano i przeznaczono na dożywianie mniejszą ilość produktów niż wynikającą z faktur VAT, a następnie takie dokumenty przedłożył w (...)w Ł.i przywłaszczył cudzą rzecz ruchomą w postaci pieniędzy w kwocie 3938,13 zł wynikającej z różnicy pomiędzy wystawionymi ww. fakturami VAT a pobranym towarem z realizowanego przez (...)w Ł.programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, czym działał na szkodę interesu publicznego, to jest dokonanie czynu z art. 231§2 k.k. w zw. z §1 k.k. i art. 271§ 3 k.k. w zw. z §1 k.k. i art. 284§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw.z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 231 §2 kk zw. z art. 11 §3 kk oraz art. 33§2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20,00 (dwadzieścia i 00/100) złotych. W punkcie 4 wyroku Sąd uniewinnił T. P. (1)od dokonania zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w okresie od lutego 2008r. do bliżej nieustalonego 2009r. w miejscowości T.gm. Ł.i Ł., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniał E. R., będącą do lutego 2008r. Dyrektorem Szkoły(...)w T.i z tego tytułu upoważnioną do sprawdzenia i zaakceptowania dokumentu w postaci „planu rozwoju zawodowego”, do poświadczenia nieprawdy, co do okoliczności mającej znaczenie prawne w postaci zaakceptowania i podpisania planu rozwoju zawodowego nauczyciela mianowanego ubiegającego się o stopień nauczyciela dyplomowanego z datą „wrzesień 2006r” wiedząc, że faktycznie w tym czasie takiego planu dyrektorowi szkoły nie przedłożył, chcąc tym samym aby E. R.popełniła przestępstwo z art. 271 §1 k.k. Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i §2 k.k. w miejsce wymierzonych oskarżonemu T. P. (1)w pkt. 1, 2 i 3 jednostkowych kar pozbawienia wolności oraz jednostkowych kar grzywny wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20,00 (dwadzieścia i 00/100) złotych. W oparciu o art. 69 § 1 i §2 k.k. oraz art. 70§ 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego T. P. (1)w pkt. 5 łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 4 (czterech). Kierując się dyspozycją art. 44§1 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa - poprzez pozostawienie w aktach sprawy - dowodów

rzeczowych wyszczególnionych w wykazie Nr 1/64/12 w pkt. 1-5, znajdujących się na k. 31, 32-34, 35, 557, 590 - 651 akt sprawy. Na podstawie art. 45 §1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek korzyści w kwocie łącznej 9.258,13 (dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt osiem i 13/100) złotych, osiągniętej z przestępstw opisanych w pkt. I, II i III wyroku. W oparciu o art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej w pkt. 5 łącznej kary grzywny zaliczył oskarżonemu 2 (dwa) dni zatrzymania w okresie od dnia 17 kwietnia 2012 roku do 18 kwietnia 2012 roku, przyjmując, iż jeden dzień faktycznego pozbawienia wolności jest równy dwóm stawkom dziennym grzywny. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000,00 (dwa tysiące i 00/100) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, a w pozostałym zakresie zwolnił go od ponoszenia kosztów, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku zaskarżając orzeczenie na korzyść oskarżonego wywiódł obrońca oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu:

a) Obrazę przepisów postępowania, a to art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 74 § 1 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez:

- brak wszechstronnej, prawidłowej i pełnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków K. K., A. K., G. D., A. J., dokonanej z pominięciem szeregu ich fragmentów i sprzeczności z nich wynikających- poddających w wątpliwość wiarygodność w/w osób oraz sprawstwo i winę oskarżonego z jednoczesnym przyjęciem ich w części li tylko niekorzystnej dla oskarżonego, naruszając tym samym zasadę obiektywizmu i zasadę prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego,*
- nieuwjawnienie K. K., jej zeznań z postępowania przygotowawczego z k. 524 a dotyczących jej woli złożenia doniesienia o przestępstwie przeciwko oskarżonemu, mimo iż na te same okoliczności przed Sądem świadek zeznał rażąco odmiennie,*
- zastosowanie skrajnie odmiennych i niesprawiedliwych kryteriów oceny zeznań św. A. J. i E. M.,*
- całkowite pominięcie części uznanych za wiarygodne, zeznań G. S., P. S. potwierdzających wersję oskarżonego i pogłębiających tezę o braku wiarygodności zeznań G. D.,*
- błędną i niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań A. J. z całkowitym pominięciem (sprzeczne z w/w zasadami)- uznanych w całości za wiarygodne- zeznań U. K., przeczących by opinia biegłego wydana została o obiektywne dowody rzeczowe, których zresztą Sąd nie wskazuje, przy jednoczesnym- niedopuszczalnym uzależnieniu oceny dowodów przez przyzmat braku inicjatywy dowodowej oskarżonego, nadto dokonanie oceny jego wyjaśnień w tym zakresie w oparciu o nieracjonalne i nieistotne okoliczności,*
- całkowite zignorowanie okoliczności, rodzących poważne wątpliwości w zakresie prawdomówności świadków pomawiających oskarżonego w osobach K. K., G. D. i A. J. w szczególności w zestawieniu z zeznaniami św. E. R. a tym samym zaniechanie zbadania wszystkich okoliczności ujawnionych w sprawie i uchybienie zasadzie obiektywizmu i prawdy materialnej,*
- brak w części uzasadnienia poświęconej ustaleniom faktycznym, powołania konkretnego fragmentu dowodu (wyjaśnienia, zeznania, dokumentu) na okoliczność istotnego momentu odtwarzanego zdarzenia zamiast powoływania wszystkich kart odnoszących się do sporządzonych protokołów po całej sekwencji zdarzeń.*

co spowodowało, iż wszystkie wątpliwości rozstrzygnięte zostały wyłącznie na niekorzyść oskarżonego zaś podstawy wyroku nie stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy a uzasadnienie zostało sporządzone w sposób wadliwy- utrudniający kontrolę odwoławczą,

b) wynikający z w/w uchybień błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w sytuacji gdy zebrany i prawidłowo oceniany materiał dowodowy, nie daje podstaw ku temu wystarczających, przekonujących i jednoznacznych podstaw

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego T. P. (1), jako zasadna, skutkowałą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łasku w całej zaskarżonej części.

Wnikliwa analiza akt sprawy oraz wyroku i jego pisemnych motywów nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zaskarżone orzeczenie, wydane zostało z rażąco obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 391 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., orzekający w tej sprawie Sąd naruszył bowiem wskazane w tych przepisach zasady procesowe.

Na wstępie uwag na ten temat trzeba podkreślić, że zadaniem Sądu jest ustalenie prawdy, a zatem niezależnie od woli stron dokładać musi maksymalnych starań poprzez wyczerpanie wszelkich dostępnych środków dowodowych by do jej poznania dotrzeć (art. 167 k.p.k.). Z kolei oceniając zgromadzone w sprawie dowody Sąd musi mieć w polu widzenia całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.) rozważyć zarówno te, które przemawiają na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego i wyczerpująco oraz logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnić swoje stanowisko z poszanowaniem zasady in dubio pro reo (art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k.). Podstawowa w polskim procesie karnym zasada bezpośredniości wymaga też, aby orzekający w sprawie Sąd opierał ustalenia faktyczne na dowodach bezpośrednio przeprowadzonych w czasie rozprawy, czyli w sposób pozwalający na bezpośrednie zetknięcie się z tymi dowodami. Ustalenia faktyczne sądu wyrokującego w pierwszej instancji pozostają pod ochroną zasady „swobodnej oceny dowodów” tylko wtedy, gdy Sąd ten rozważył, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wynikające z każdego z zebranych dowodów, okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Inaczej mówiąc, gdy są one wynikiem wszechstronnej oceny dowodów (zob. SN w wyroku z dnia 4 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV KK 454/05, OSNwSK 2006/1/729).

Oceniając procedowanie Sądu I instancji, na tle wskazanych wyżej przepisów i reguł, wskazać należy, iż Sąd ten w sposób wadliwy przeprowadził postępowanie dowodowe, co mogło mieć wpływ na prawidłowość ustaleń dokonanych w zaskarżonym wyroku. Specyfika niniejszej sprawy, w której zarzuty przeciw oskarżonemu T. P. (1) opierały się przede wszystkim na relacjach świadków K. K. (1), D. D., A. J. (1), E. M. (2), A. K. (2), S. B. i P. S. (2) wymagała wnikliwej, rzetelnej i wyjątkowo szczegółowej analizy ich relacji w powiązaniu z innymi zgromadzonymi dowodami. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie sprostował jednak temu zadaniu i nie dostrzegł, a w konsekwencji także nie wyjaśnił licznych sprzeczności występujących w zeznaniach w/w świadków. Sąd Rejonowy swoje przekonanie o sprawstwie i winie oskarżonego oparł między innymi na zeznaniach K. K., które uznał za spójne, logiczne i nie wykazujące żadnych niezgodności. Tymczasem z analizy zeznań złożonych przez tego świadka wynika, iż podczas pierwszego przesłuchania w dniu 17.04.2012 r., K. K. podała, iż „nie zna innych osób, które wręczały by dyrektorowi P. pieniądze”, by w toku kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oświadczyć, że: „o tym, jak się dowiedziała, że są jeszcze inne osoby potraktowane przez P. w podobny sposób, zdecydowałam się dobrowolnie to ujawnić”. Zatem świadek złożył ewidentnie sprzeczne relacje co do faktu posiadania wiedzy na temat innych pokrzywdzonych, co jednak pozostało poza uwagą Sądu meriti. Sąd ten nie dostrzegł również, że świadek w jednych zeznaniach podaje,

„że zdecydowała się dobrowolnie ujawnić powyższe zachowanie oskarżonego”, natomiast w toku kolejnych czynności oznajmia, „iż złożenie zawiadomienia przeciwko T. P. nie było jej wyłączną inicjatywą, zostało jej to zasugerowane przez funkcjonariusza policji”. W tych okolicznościach trudno uznać za rzetelną przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zeznań tego świadka. Zwłaszcza, iż Sąd ten w sytuacji dysponowania dwoma różnymi wersjami podawanymi przez świadka nie skorzystał z możliwości jaką przewiduje art. 391 § 1 k.p.k. i nie odczytał K. K. uprzednio złożonych przez nią zeznań. Uchybienie to uniemożliwiło dokonanie prawidłowej oceny wiarygodności relacji wymienionej. Bez wyjaśnienia bowiem przyczyn, dla których w/w na różnych etapach postępowania złożyła tak diametralnie różne zeznania, Sąd Rejonowy nie mógł prawidłowo ocenić jej relacji.

Podobnie w nie dość wnikliwy sposób, Sąd pierwszej instancji ocenił zeznania świadka A. K.- męża pokrzywdzonej. Trudno bowiem, za Sądem Rejonowym uznać za zgodne z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia okoliczność że świadek ten nie pamiętał szczegółów opisywanego przez żonę procederu. Słusznie zauważa skarżący, iż wypowiedzi świadka, że nie pamięta on z jakiego tytułu, w jakich kwotach i jakich datach żona miała przekazywać pieniądze swojemu przełożonemu, winny skłonić Sąd I instancji do głębszej analizy relacji tego świadka. Zwłaszcza iż nie można tracić z pola widzenia faktu, że A. K. jako męża K. K. łączyła wspólność ustawowa małżeńska, zatem finanse żony dotyczyły bezpośrednio jego spraw. Tym samym niepamięć A. K. winna zmusić Sąd pierwszej instancji do szczególnej ostrożności przy ocenie jego relacji, a nie być uznana za rzecz naturalną.

Niezrozumiałym z punktu widzenia zasad prawidłowej oceny dowodów jawi się również - jak słusznie podkreśla obrońca oskarżonego - uwiarygodnienie zeznań K. K. relacjami E. M.. Szczególnie, że świadek ten złożyła diametralnie różne depozycje na różnych etapach postępowania, co do okoliczności informowania jej o przekazywaniu pieniędzy oskarżonemu.

W tym miejscu wskazać również należy, iż Sąd w treści uzasadnienia najpierw stwierdza, że nieistotne dla rozstrzygnięcia są zeznania E. L. po to tylko by później posłużyć się nimi przy ocenie wiarygodności zeznań E. M. (2). Podobnie Sąd uczynił z zeznaniami M. P., A. P., A. N., A. M. oraz K. H.. Taki sposób rozumowania Sądu I instancji obarczony jest logicznym błędem i nie może zostać uznany za mieszczący się w granicach swobodnej oceny dowodów opisanej w art. 7 k.p.k.

Również za rzeczową i zgodną z przepisami nie może być uznana dokonana przez Sąd I instancji analiza zeznań G. D.. Organ ten bowiem z jednej strony, w części dotyczącej podzielenia się wiedzą o przekazywaniu pieniędzy T. P. uznał je za niewiarygodne, z drugiej zaś w zakresie obejmującym sam fakt wręczania pieniędzy dał im wiarę. Zasadnie przy tym podnosi obrońca oskarżonego, iż stało się tak bez jakiegokolwiek głębszej analizy tego co legło u podstaw takiego stanowiska. Samo bowiem stwierdzenie Sądu I instancji, że świadek „nie miała powodu nieprawdziwie zeznawać i fałszywie obciążać oskarżonego, z którym nie pozostawała w konflikcie”, a nadto, że „pouczona była o obowiązku mówienia prawdy i odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań” nie może być uznane za argument przemawiający za wiarygodnością świadka. Zwłaszcza że mimo wymienionych okoliczności Sąd ten uznał zeznania G. D. za częściowo niewiarygodne. W świetle powyższego nasuwa się wniosek, że świadkowi nie przeszkodziło zatem ani pouczenie go o obowiązku mówienia prawdy, ani brak konfliktu z oskarżonym, by jednak co do pewnych okoliczności złożyć zeznania którym Sąd wiary nie dał wiary. Powyższe rozumowanie w konfrontacji z zeznaniami G. S. jawi się tym bardziej jako nieprzekonywujące.

Z tych wszystkich względów opisany powyżej sposób przeprowadzenia oceny dowodów zgromadzonych w sprawie nie może być uznany za prawidłowy i zgodny z zasadami logiki oraz prawidłowego rozumowania. Powierzchnowa ocena materiału dowodowego Sądu meriti nie spełnia w żaden sposób wymogu jaki w tym zakresie stawia art. 7 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu.

Przy ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd I instancji dokona właściwej analizy i oceny zgromadzonego materiału dowodowego wyjaśniając zachodzące w relacjach świadków sprzeczności- w drodze niezbędnych konfrontacji- z uwzględnieniem uwag zawartych w apelacji, a przyjęte stanowisko (w przypadku złożenia takiego

wniosku) uzasadni w sposób, który nie będzie obciążony powyższymi uchybieniami, a który pozwoli na dokonanie właściwej kontroli prawidłowości takiego rozstrzygnięcia przez Sąd wyższej instancji.